

Śniadanie mistrzów

5 kwietnia 2016

Brytyjska gazeta „The Sunday Times” opublikowała informacje, które wstrząsnęły światem sportu.

Dziennikarzom udało się wyjaśnić, że dr Mark Bonar przepisywał zabronione preparaty 150 czołowym sportowcom Wielkiej Brytanii. Jeśli te informacje zostaną potwierdzone, to pod uderzeniem znajdzie się Brytyjska Agencja Antydopingowa UKAD, która między innymi zajmuje się dochodzeniem dopingowej sprawy rosyjskich sportowców, – pisze RT.

Gazeta „The Sunday Times” otrzymała nagranie z ukrytej kamery wysyłając do dr Marka Bonara swojego korespondenta, który podawał się za atletę, który doznał kontuzji i który liczył na uczestnictwo w kwietniowych eliminacjach do Igrzysk Olimpijskich.

Bonar powiedział, że może przepisać pacjentowi różne preparaty w celu szybkiej poprawy w tym erytropoetynę, sterydy i hormon wzrostu. Lekarz zaznaczył również, że w podobny sposób „leczył” ponad 150 sportowców pomimo faktu, że wszystkie te preparaty są zakazane i dodał, że „w tej chwili nie ma ani jednego „czystego sportowca”. Wśród nich wymienił on piłkarzy grających w brytyjskich klubach „Arsenal”, „Chelsea”, „Lester” i „Birmingham”, brytyjskich tenisistów, uczestników wyścigów rowerowych Tour de France, gracza reprezentacji Anglii w krykieta i nawet brytyjskiego boksera, a także bojowników uczestniczących w zawodach w innych sztukach walki” – informuje RT.

Lekarz zamieszany w aferę dopingową wymienił nazwiska niektórych swoich klientów, ale gazeta podkreśliła, że nie zamierza ich publikować. Kluby piłkarskie „Arsenal” i „Chelsea” ze swej strony oświadczyły, że niczego nie wiedzą o możliwej współpracy graczy z Bonarem i nie miały z nim żadnego

kontaktu.

„The Sunday Times” zwraca również uwagę na to, że ta sprawa daje powód, aby poważnie wątpić w kompetencje Brytyjskiej Agencji Antydopingowej UKAD, która, jak przypomina RT, była zobowiązana do zbadania zarzutów stosowania dopingu przez rosyjskich sportowców. Ponadto agencja ma oceniać wysiłki międzynarodowych federacji sportowych w walce z dopingiem na podstawie wyników kontroli na Igrzyskach Olimpijskich w 2016 roku w Rio de Janeiro.

Minister Kultury, Mediów i Sportu Wielkiej Brytanii John Vittingdeyl nakazał przeprowadzenie dochodzenia. „Zażądałem natychmiast przeprowadzenie niezależnego śledztwa, aby wyjaśnić, dlaczego początkowo nie zwrócono uwagi na te oskarżenia i co należy zrobić, aby utrzymać brytyjski sport czystym. Jeśli okaże się, że konieczne jest wszczęcie postępowania karnego, bez wątpliwości to zrobimy” – cytuje „The Guardian” słowa urzędnika.

Źródło: pl.SputnikNews.com